

CZTERDZIEŚCI LAT MINEŁO...

„Żeby Polska” to jedna z najlepiej rozpoznawanych piosenek „Kabaretu Pod Egidą”. To symbol i wizytówka satyryków, którzy uciekając przed PRL-owską cenzurą stworzyli własny, niepowtarzalny styl scenicznego dowcipu.

W tym roku kabaret, prowadzony przez niedoszłego prezydenta RP – Jana Pietrzaka, obchodzi jubileusz czterdziestolecia istnienia.



Janusz Gajos

FOT. MARIAN ZUBRZYCKI/FOTORZEPA

Z tej okazji w Teatrze Polskim w Warszawie (16 kwietnia) odbędzie się galowy koncert z udziałem takich artystów, jak Wojciech Siemion, Barbara Kraftówna, Krystyna Janda, Marcin Wolski, Krzysztof Piasecki, Ewa Dałkowska, Edyta Geppert, Marcin Daniec, Janusz Gajos.

W trakcie programu rozbrzmiewać będą piosenki, skecze, monologi, których premierowe wykonanie odbijało się szerokim echem wśród publiczności. Joanna Jeżewska zaśpiewa „Gdzie ci mężczyźni”, Emilian Kamiński „O sole mio”, Ewa Błaszczyk „Nocnoautobusową”, Patrycja Kaczmarska „Mury'87”. Usłyszymy monologi i dialogi w wykonaniu Jana Pietrzaka, Piotra Fronczewskiego, Krzysztofa Piaseckiego, Krystyny Sienkiewicz, Wojciecha Pszoniaka, Wojciecha Malajkata, Piotra Polka.

Historię kabaretu w dużym skrócie przedstawi Jan Pietrzak, a imprezę poprowadzi Rafał Ziemkiewicz, który przeczyta życzenia i listy gratulacyjne dla jubilata. 55-minutową relację z tego wydarzenia zobaczymy w poniedziałek w telewizyjnej „Jedynce”.

Kabaret Pod Egidą był artystyczną kontynuacją studenckiego kabaretu Hybrydy. Jego twórcami byli wyrzuceni z klubu studenckiego artyści: Jan Pietrzak, Janusz Kofta, Adam Kreczmar, Krzysztof Paszek, Jan Raczkowski. Inwigilowani i cenzurowani satyrycy stworzyli nowy styl kabaretowy, tzw. satyrę obywatelską. (JED)

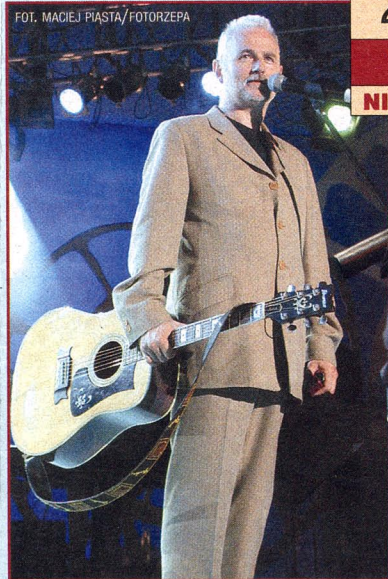


FOT. PAP/CAF/ANDRZEJ RYBCZYŃSKI

▲ Jan Pietrzak i Edyta Geppert podczas występów kabaretu w 1985 roku.



Kabaret Pod Egidą. Na zdjęciu: Renata Zarębska, Joanna Jeżewska, Rafał Ziemkiewicz i Jan Pietrzak.



FOT. MACIEJ PIASTA/FOTORZEPA

23⁰⁰

TVP1

NIEDZIELA

▲ Patrycja Kaczmarska, córka barda „Solidarności” Jacka Kaczmarskiego.

◀ Krzysztof Piasecki podczas występu na festiwalu studenckim „Fama”.

FOT. RAFAŁ GUZ/FOTORZEPA